



Mama powiedziała, że dzidzius w domu oznacza wielkie zmiany i że musimy się przygotować.

– Mam pomysł! – zawołał tata i przyniósł wielkie pudło.

– Jakie śliczne ubranka! – wykrzyknęła Misia. Mama wyjaśniła, że to ubranka, które nosiliśmy, gdy sami byliśmy dzidziusiami. Wszyscy razem ubraliśmy lalę i założyliśmy jej pieluszkę. Nie mogłem uwierzyć, że kiedyś byłem taki malutki. Mama pokazała nam zdjęcie ślicznego dzidziusia, więc powiedziałem:  
– Jakie małe bobo!

– To jesteś ty. Tak wyglądałeś, gdy się urodziłeś – wyjaśniła mama. – A to Misia.  
– Ona też była kiedyś taka mała? – zdziwiłem się, bo przecież Misia jest ode mnie starsza.  
– Tak, każde dziecko jest maleńkie, gdy się rodzi – odpowiedziała mama.  
– O rety! – zawołałem. – Będziemy mieć w domu naprawdę małe bobo!  
I odtąd o dzidziusiu w brzuchu mamy mówiliśmy „Bobo”.



## Co się wydarzyło?



Jak mali byliście, gdy się urodziście?  
Jakie ubranka nosiliście, gdy byliście niemowlakami?  
Obejrzyjcie zdjęcia!



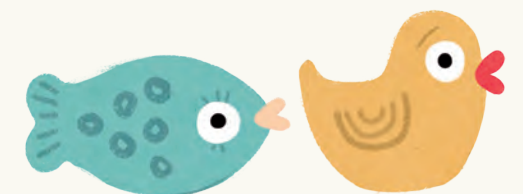


Misia i ja zostaliśmy też pomocnikami przy codziennych kąpielach. Ja podawałem ręcznik,  
a Misia wybierała zabawki. Na początku Bobo wcale nie zwracał na nas uwagi,  
ale kiedy trochę urósł, zaczął się rozglądać dookoła, aż w końcu pięknie się uśmiechnął.  
– Mamo! Bobo się do nas uśmiecha! – wykrzyknęła uradowana Misia.  
– Na pewno bardzo się cieszy, że tak o niego dbacie.  
I podobają mu się zabawki – powiedziała mama.  
– Zobaczycie, już niedługo będzie się  
z wami bawił – dodał tata.  
Nie mogliśmy się doczekać!

Co się wydarzyło?



Zapytajcie rodziców



Jak zachowywaliście się w kąpeli, gdy byliście maluchy?  
Jakie zabawki lubiliście w kąpeli?



Czasem rodzice byli zmęczeni,  
a w domu panował bałagan.  
Zdarzało się, że mieliśmy ochotę  
tylko leżeć i odpoczywać.  
– Porządek nie jest najważniejszy.  
Najważniejsze to być razem. Dziś  
zrobimy sobie leniwy dzień – mówił  
wtedy tata i chwycił za telefon,  
by zamówić pizzę.  
– Hurr! – krzyczeliśmy.  
Gdy przychodziła do nas babcia,  
to aż łapała się za głowę.  
– Jutro zjecie prawdziwy domowy obiad  
– oznajmiała, a potem zabierała się do pracy.  
Babcia jest kochana. Robi najlepsze  
kluseczki na świecie i pozwala nam  
pomagać w gotowaniu!



Co się wydarzyło?



Zapytajcie rodziców



Kto pomagał rodzicom w opiece nad wami?